Poczta opłacona z góry. Cena 25 groszy.

GŁOS EWANGELICKI

PISMO TYGODNIOWE POŚWIĘCONE SPRAWOM KOŚCIOŁA EWANGELICKO-AUGSBURSKIEGO W POLSCE

Organ szerszych warstw ewangelików polskich, przy udziale ks. ks. profesorów: *Ed. Burschego, A. Suessa, K. Michejdy, ks. seniora Gloeha* — z Warszawy, *ks. W. Galstera* ze Starej Iwiczny, *ks. J. Kahanègo* z Warszawy, *ks. J. Winklera* z Pilicy, *ks. prefekta A. H. Figaszewskiego* ze Śląska Górnego, *prof. gimnazjum im. M. Reja, Dra O. Bartla, prof. gimn. zgierskiego A. Wajgelta.*

Cena prenumeraty:
wraz z przesyłką pocztową:
3 zł. kwartalnie.
Pojedyńczy numer 25 groszy:

Adres Redakcji i Administracji:
WARSZAWA, ks. senior F. GLOEH, ul. Puławska Nr. 4.
Prócz administracji prenumeratę przyjmuje:
w Warszawie, księgarnia W. Mietke, Wspólna 10.
w Łodzi, księgarnia Rennera Piotrkowska 65.

Wychodzi raz na tydzień
w niedzielę
Ogłoszenia:
Kolumna zawiera 4-y szpalty ogłoszeń. Za wiersz nonparelowy po tekście 20 groszy w tekście 40 groszy.

Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędności Nr. 1508.

Rok XIV. **WARSZAWA, dnia 23 lipca 1933 r.** **Nr. 30.**

I poznacie prawdę, a prawda was wyswobodzi

Ew. Jana 8 31 — 36.

Szukajcie prawdy jasnego promienia,
Szukajcie nowych, nieodkrytych dróg...
Za każdym krokiem w tajniki stworzenia,
Coraz się dusza ludzka rozprzestrzenia,
I większym staje się Bóg.

Asnyk.

Wolność — wielkie słowo, jedno z tych słów, które gdy się wymawia, to jednocześnie się i czuje jakiś czar piękny, majestatyczny, bijący z niego i oko ludzkie zasnuwa się w takiej chwili blaskiem silnego postanowienia szukania, poznania i zdobycia tej wolności, co jest jednym z najważniejszych warunków gwarantujących człowiekowi szczęście. Cisną się myśli tłumnie i gromadnie, gdy się chce pisać o wolności i zdaje się człowiekowi, że myśl w słowo przeobrażona, jest za uboga i nigdy nie wypowie i nie napisze tego, co to słowo jedno oznacza, bo wtedy słów nie starczy, a przecie od początku świata tysiące tomów już w tej mierze napisano. W historji ludzkości, każda stronica prawie, mówi nam o tych ciężkich, nieraz krwawych zmaganiach narodów, które na sztandarach swoich wypisywały słowo wolność, wtedy gdy tę wolność lekkomyślnie straciły i widząc później, że niewola, — to śmierć, tę wolność z powrotem zdobywały. Naród polski może więcej od innych dzisiaj tę wolność sobie ceni, gdyż tragedję niewoli przeżył i doświadczył, jako coś bardzo bolesnego i dlatego prawdę o wolności, tak jak i inne narody pielęgnuje w sercach swoich i otacza czcią, niby świętość jaką.

„I poznacie prawdę, a prawda was wyswobodzi", powiedział Chrystus, do Żydów będących w niewoli nietylko politycznej, ale i duchowej, ale oni i jednego i drugiego w swej pysze narodowej i wyznaniowej nie doceniali, będąc przez to sługami grzechu, bo grzech popełniali nie słuchając napomnień i przestróg, ani proroków, ani nawet samego Zbawiciela. Zakończyło się więc to dla nich tragedją na Golgocie, gdzie tą prawdę — Chrystusa ukrzyżowali. — Dzieje żydowskie dają klasyczne historycznie przykłady istnienia dwu wolności, które się wzajemnie uzupełniają i w sumie dają jedną doskonałą wolność. Taką wolnością cieszył się naród ten za króla Dawida, a później niezgody, kłótnie, nadużywanie życia i jego uciech, — nieposłuszeństwo względem Boga, sprowadziło najpierw niewolę ducha, objawiającą się w upadku prawdziwej wiary, a co za tem idzie, w głębokiem upadku i moralności życia społecznego i ta niewola spowodowała później zgubę także i wolności politycznej.

I w życiu każdego poszczególnego człowieka, — każdego z nas, nie dzieje się inaczej. Żyjemy życiem cielesnem i duchowem i wtedy jest ono szczęśliwem i pięknem, gdy harmonja i zgoda panuje pomiędzy tymi dwoma czynnikami, a tę harmonję sprowadza w nas Bóg, gdy żyjemy w Jego słowie i prawdziwie uczniami Jego jesteśmy. Ale jakże często dzieje się inaczej, kiedy sprzeniewierzamy się Bogu, tracimy wolność dzieci Bożych, popadamy w niewolę ciała i jesteśmy wtedy w rozterce, którą ap. Paweł tak tłomaczy: „Ciało pożąda przeciw duchowi, a duch przeciwko ciału; — a te rzeczy są sobie przeciwne..."

Jesteśmy wtedy sługami grzechu, nie mamy swej woli do przezwyciężenia tego grzechu, jesteśmy w niewoli, czujemy się jak wiezień, który zamknięty w swej celi, wygląda przez zakratowane okienko na świat Boży i tęsknie wyciąga ramiona do wolności, — ale jej sam osiągnąć nie jest w stanie, tak i dusza ludzka się więźniem ciała czuje, gdy człowiek grzech czyni. Jakie słowo, jaka prawda, może nam wtedy zwrócić wolność — pomóc do wydobycia się z jarzma grzechu.? —

Odpowiedź nam daje Ojciec nasz niebieski przez usta Jezusa, kiedy powiada: A przeto jeśli was Syn wyswobodzi, prawdziwie wolnymi będziecie". „Prawdziwie wolnymi", — gdyż po takiem nawróceniu się poznamy, tą nową dotychczas dla nas nieznaną, nieodkrytą prawdę, że życie tylko światem, napawaniem jego uciechami ciała, to nie ta prawdziwa wolność, to tylko jej marna kopja, a nawet iluzja tej wolności, jaką nam niesie życie w Chrystusie. Walka z ciałem, walka z grzechem i jego pożądliwościami, jednem słowem, walka ze złem o wolność zupełną, doskonałą, jest ciężka, ale nie beznadziejna, gdy poznamy tę prawdę, że Chrystus nam spieszy z pomocą gdy Go wołamy i dlatego, — „Bogu niech będą dzięki, który nam daje zwycięstwo w Jezusie Chrystusie". w nim jest zwycięstwo nad grzechem, wyzwolenie ducha, z Nim jest prawdziwa wolność, — ta prawda, oby była gwiazdą przewodnią przyświecającą w labiryncie dzisiejszego życia, nietylko jednostkom, ale i narodom. „I poznacie prawdę, a prawda was wyswobodzi".

X. K. Ś.

Ks. Karol Kotula.

Jan Śliwka
pionier polskiego szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim

XXIII.

Śliwka brał udział w pracach, związanych z nowym budynkiem gimnazjalnym, należąc do komitetu, mającego przygotować program uroczystości poświęcenia budynku, oraz do komisji, powołanej do oddania nowego budynku do użytku, a odebrania starego. Prace te odbywały się w atmosferze nieprzychylnej, zwłaszcza ze strony grona profesorskiego gimnazjum, nad czem wyraził Sliwka ubolewanie w sprawozdaniu z uroczystości na posiedzeniu prezbiterstwa z dnia 10. czerwca 1871. 1)

Do tego katastrofalnego rezultatu zabiegów zboru cieszyńskiego przyczyniło się między innemi nieprzychylne stanowisko naczelnych władz kościelnych, którym wybitne stanowisko, jakie polski zbór cieszyński zajmował w ewangelicyźmie w Austrji, było solą w oku, takie same nieprzychylne stanowisko zboru bielskiego, który jako zbór niemiecki znajdował wtedy szczególne poparcie, a który zabiegał o przeniesienie gimnazjum ewangelickiego z Cieszyna do Bielska, seniora śląskiego ks. Teodora Hausego, który w imię wojującej niemczyzny dążył do pognębienia polskiego zboru cieszyńskiego, a nawet samego grona nauczycielskiego gimnazjum, które było wrogo usposobione do polskości i popierało centralistyczne zamiary rządu. 2)

Utrata gimnazjum, tej od założenia kościoła Jezusowego w Cieszynie, istniejącej szkoły, była dla zboru cieszyńskiego katastrofą. Wszak głównie dzięki temuż gimnazjum był Cieszyn ośrodkiem ewangelicyzmu w Austrji. W tem gimnazjum kształciła się młodzież ewangelicka wszystkich krajów i narodów niemiecko -słowiańskiej części monarchji austrjackiej, to gimnazjum było ostatnią resztką świetnej przeszłości i tradycji zboru cieszyńskiego. Przez utratę gimnazjum ewangelickiego zbór cieszyński schodził ze swego piedestału ośrodka ewangelicyzmu w Austrji, do roli zboru równego z innemi zborami, pozbawionego wszelkich większych prerogatyw. Została już tylko tradycja i wspomnienie dawnej świetności. 3)

W czasie powyżej wymienionych zabiegów o szkoły zborowe, powierzono Sliwce, z powodu odejścia Beschnitta, stanowisko nauczyciela kl. IV. ewangelickiej szkoły głównej na posiedzeniu prezbiterstwa z 24 września 1869, oraz tymczasowe kierownictwo tejże szkoły, a zgromodzenie większego zastępstwa zborowego dokonało w dniu 22. maja 1870 definitywnego wyboru Sliwki na stanowisko nauczyciela IV. kl. oraz tymczasowego kierownika ewangelickiej szkoły w Cieszynie. Sliwka bowiem nie chciał z powodu przeciążenia pracami pisemnemi przyjąć stanowiska kierownika szkoły na stałe, co zgromadzenie uznało. 4)

Z powodu przeciążenia pracami prosił Śliwka w roku 1869, by sekretarzem prezbiterstwa wybrano kogo innego. Wybrano więc na posiedzeniu z dnia 12 czerwca 1869 nauczyciela Drozda i odtąd on przeważnie pisze protokuły prezbiterstwa. Mimo to Sliwka ciągle jeszcze bardzo czynny bierze udział w życiu zborowem. W roku 1869 wybrany został jako przedstawiciel zboru na konwent senjoralny w Bielsku. Z przebiegu zgromadzenia senjoralnego przedstawił potem obszerne sprawozdanie. Na wniosek ks. Otto wybrano go do komitetu, mającego opracować statut zborowy. 5) Zawsze pełen inicjatywy i ciągle dobro zboru mając na oku stawił wniosek, by plac kościelny urządzono na sposób ogrodów angielskich t. j by założono chodniki, posadzono drzewa i krzewy ozdobne, co przyjęto i wnioskodawcy polecono opracowanie planu, 6) zwrócił uwagę na konieczność uregulowania nauki religji ewangelickiej w szkołach katolickich 7), brał udział w ułożeniu statutu funduszu pensyjnego dla księży pastorów i nauczycieli i dla wdów i sierot po nich 8) należał z ramienia nauczycieli do dyrekcji tegoż funduszu pensyjnego i t. d. I to wszystko, kiedy już był chory i zmuszony brać urlop. Jeszcze na łożu śmiertelnem stawił wniosek na piśmie o urządzenie pokoiku dla bibljoteki szkolnej 9) o wystawienie płotu naprzeciw starej szkoły 1) Tak dalece sprawy kościoła, zboru i szkoły leżały mu aż do ostatniej chwili na sercu.

Był zatem Sliwka od objęcia swej służby w zborze cieszyńskim aż do samego końca swego życia wzorem gorliwości, sumienności, pracowitości, a zarazem

1) Profesorowie gimnazjum nie wzięli, wyjąwszy dwóch, udziału w uroczystości poświęcenia budynku gimnazjalnego. Ówczesny senjor śląski ks. Hause na uroczystość nie przybył, nie przybyli także i inni księża pastorowie mimo zaproszenia.

2) Naczelna Rada Kościelna dawała nieraz dowody swego nieprzychylnego usposobienia w stosunku do zboru cieszyńskiego, między innemi, kiedy prawo zboru do powoływania nauczyciela religji w gimnazjum, przyznane przez rząd zborowi, sobie zastrzegła, przeciw czemu prezbiterstwo na posiedzeniu w dniu 17. marca 1871 uchwaliło zaprotestować, ale także bezskutecznie. Ks. Hause również nieraz przeciw zborowi cieszyńskiemu występował, zwłaszcza zaś od czasu, kiedy pastorem zboru cieszyńskiego został ks. Otto. Między innemi napadał on na gimnazjum w Cieszynie na 23 posiedzeniu synodu kościoła ewangelickiego, jak się o tem dowiadujemy z pisma, wystosowanego przez prezbiterstwo zboru cieszyńskiego na podstawie uchwały z dnia 22. 10. 1871 do ks. Kühnego w Efferding w Górnej Austrji, który na synodzie wystąpił w obronie gimnazjum ewangelickiego w Cieszynie. Stanowisko zaś grona profesorskiego charakteryzuje wystąpienie profesora Biermanna na synodzie, który razem z ks. Hausem na gimnazjum napadał, oraz fakt ostentacyjnego opuszczenia zgromadzenia większego zastępstwa zborowego przez grono profesorskie w dniu 22. maja 1870, kiedy czytano pierwszy projekt kontraktu zboru z rządem w sprawie gimnazjum.

3) Prezbiterstwo zboru zdawało sobie sprawę z tej klęski. Dał temu wyraz Stalmach na zgromadzeniu większego zastępstwa zborowego w dniu 3. sierpnia 1873, kiedy powiedział w obecności przedstawiciela rządu, że „tutejsze gimnazjum ma znaczne kapitały, a o kapitałach gimnazjum katolickiego nic się nie wie, że w kontrakcie zastrzeżono język słowiański dla katechety, ale nie wzięto baczenia, aby profesor wykładający historję był ewangelikiem, i że puszczono na ewang. plac kościelny cudzego właściciela", a na zgromadzeniu większego zastępstwa zborowego w dniu 12 października 1873, gdzie miano przyjąć ostatecznie w myśl propozycyj ministers.wa kontrakt gimnazjum, że „zborowi chodzi jeszcze o ostateczne prawa, jakie dotąd posiada".

4) W protokule z posiedzenia większego zastępstwa zborowego z dnia 22. 5. 1870 znajduje się kartka, pisana ołówkiem, gdzie jest napisane, że zgromadzenie chciało wybrać Śliwkę kierownikiem szkoły, ale że Śliwka zrezygnował, motywując to tem, że jest zanadto obciążony pisaniem i pracą biurokratyczną.

5) Posiedzenie prezbiterstwa z 4 czerwca 1872.

6) Posiedzenie prezbiterstwa z 8. stycznia 1871.

7) Posiedzenie prezbiterstwa z 30. grudnia 1871.

8) Statut ten przyjęto na zgromadzeniu większego zastępstwa z 3. listopada 1872.

9) 12. lipca 1873.

1) 15. listopada 1873.

oddania się i poświęcenia. Zbór cieszyński miał w nim nietylko jednego ze swych najwierniejszych pracowników, ale także jednego z tych wybitnych swych mężów, którzy kierowali losami zboru i duchem swym na jego dziejach i przyszłości zaważyli i którzy mocą swej osobowości wywarli niemały wpływ na jego duchowe ukształtowanie i charakter.

Kościół ewangelicki w państwie Hitlera

Akcja obozu Hitlera, zmierzająca do ujednostajnienia życia politycznego i społecznego, sięga w życie Kościoła. Od pierwszych dni zwycięstwa narodowych socjalistów rzucano w szeregi członków kościołów krajowych hasło podporządkowania się władzy wodza i zorganizowania wielkiego Kościoła ewangelickiego. Wypadki ostatnich miesięcy dowodzą, że cel ten już częściowo osiągnięto. Komitet 3-ch (Dr. Kapler, biskup Marahrens, pastor Hesse) opracował zasady nowej konstytucji „Niemieckiego Kościoła ewangelickiego" z biskupem Rzeszy na czele i zaproponował Radzie Związku Kościołów ewangelickich, zebranej w dn. 26 — 27 maja w Berlinie wybór D-ra v. Bodelschwingha, kierownika znanych zakładów dobroczynnych w Betelu, na I. biskupa. Dnia 27 maja większość zebranych (83) przeciwko 8 głosom obrała D-ra v. Bodelschwingha biskupem, postanawiając wspólnotę pracy wszystkich kościołów ewangelickich Rzeszy. Przeciwko temu wyborowi odezwały się sprzeciwy ze strony „Chrześcijan niemieckich", którzy już 23 maja postanowili wysunąć ks. Müllera, jako kandydata na biskupa, o czem Biuro Korespondencyjne Conti podało następnego dnia wiadomość do prasy. Pastor Müller w mowie swej do radia niemieckiego, uczynił zarzut reprezentantom kościołów, że nie zrozumieli znaków czasu i głosu Bożego i zaprotestował przeciw wyborowi D-ra Bedelschwingha, domagając się raczej wybrania takiego biskupa, któryby odpowiadał potrzebom chwili i był ucieleśnieniem bohaterskiej wiary. Przeciwko Bodelschwinghowi wypowiedział się także biskup meklenburski D. Rendtorff, członek partji narodowo-socjalistycznej. Jego zdaniem D. Bodelschwingh jest symbolem czystej, głębokiej postawy wiary ewangelickiej, symbolem, łączącym tych, którzy chcą być naprawdę chrześcijanami, miłości niedogmatycznej, wypływającej z wiary. Müller natomiast jest symbolem walki, niezłomnej woli, odważnego czynu młodych, pozyskania zwolenników Hitlera. Tamten reprezentuje typ pietystyczny ewangelicyzmu, ten zaś jest wyrazicielem wiary bojowej. Pastor Müller wystosował dn. 15 czerwca list do Komitetu 3-ch, podkreślając, że kanclerz Hitler wyraził głębokie ubolewanie z powodu trudnego i bardzo niepożądanego rozwoju, jaki przybrała sprawa organizacji Niemieckiego Kościoła ewangelickiego. W liście swym stwierdza pastor Müller, że o biskupie Kościoła nie można mówić, gdyż ustawa Kościoła jeszcze nie została zatwierdzona przez rząd, ani też przez reprezentacje Kościoła. Tymczasem w zarządzie Kościołów ewangelickich dokonały się dalsze zmiany. Prezes „Wydziału Związku Kościołów w Niemczech" Dr. Kapler podał się dd dymisji, a na jego miejsce został mianowany Komisarz rządowy. W związku z ostatniemi wypadkami D. Bodelschwingh ustąpił ze stanowiska biskupa. Zbliża się okres chaosu, z którego skorzysta partja Hitlera. Kościół ewangelicki, wewnętrznie osłabiony, nie może sprostać zadaniom chwili i niebezpieczeństwu hitleryzacji. Pomyślnym objawem nastania nowych czasów jest łączenie się różnych zborów i kościołów w celu obrony przed niebezpieczeństwem politycznem (w Nadrenji), lub też jednoczenie się kościołów jednego wyznania (np. reformowanego w Lippe i Hanowerze). Niektóre kościoły nadały swemu zwierzchnikowi tytuł i prawa biskupa (w Bawarji, Badenji i Hamburgu). W ten sposób duch jedności i jednego kierownictwa zda się zwyciężać w protestantyźmie niemieckim. Niestety nie zwyciężył jeszcze nad duchem szowinizmu i polityki pruskiej. Ew-Pol.

Wiadomości z kościoła i ze świata

Z KONSYSTORZA.

W związku z okólnikiem swym z dnia 22. II. r. b. za nr. 414 w sprawie kolekty na rzecz Kasy Kantorów Konsystorz nininiejszem oznajmia Przewielebnym i Wielebnym Ks. Ks. Pastorom, że dotąd dopiero 32 parafje przesłały Zarządowi powołanej Kasy swe ofiary zebrane na powyższy cel, napomina przeto te z nich, które jeszcze zalegają z ich nadesłaniem, aby to uczyniły bezzwłocznie, przesyłając je bezpośrednio na ręce Przewodniczącego Kasy Ks. Sachsa w Turku, a nie posługując się kontem czekowym Kasy w P. K. O. Nr. 62010, jak to było wskazane w poprzednim wyżej wymienionym okólniku Konsystorza, a to z powodu zanulowania tego konta.

Konsystorz podkreśla, że zarówno obecny stan Kasy, jak i konieczne jeszcze w tym roku jej wydatki wymagają załatwienia niniejszej sprawy bez ociągania się.

———•———

Prawie wszystkie parafje i filjały ewangelicko-augsburskie zalegają z opłatą składek na rzecz Zakładu Emerytalnego przy Związku księży w Ustroniu.

Ze względu na ciężkie położenie materjalne większości naszych parafji, walne zgromadzenie Zakładu Emerytalnego w dniu 9 czerwca r. b. uchwaliło zawiesić odsetki od zaległości i odsetki za zwłokę, narosłe do końca roku rachunkowego 1932, wszystkim parafjom, które a) swe bieżące wkładki i b) zaległe wkładki w stosownych ratach ustalonych w porozumieniu z Zarządem Zakładu Emerytalnego, spłacać będą regularnie.

Zarząd Zakładu Emerytalnego przygotowuje na walne zgromadzenie w roku 1936 wniosek o skreślenie wszystkich zawieszonych odsetek tym członkom, którzy w trzechleciu 1933 — 1935 nie wykażą w rachunkach rocznych żadnych zaległości, i wniosek o oddaniu do Z. U. P. U. wszystkich tych członków, którzy mimo zawieszonych odsetek uiszczać nie będą wyznaczonych rat zaległości i wkładek bieżących. Oddanie do Z. U. P. U. nastąpić ma z podaniem wysokości zaległych składek i zaległych odsetek, celem ich ściągnięcia.

Zarząd Zakładu Emerytalnego obliczy na rok 1933 odsetki za zwłokę i odsetki od zaległości w stosunku 6%.

Oznajmiając o powyższem, Konsystorz wzywa Kolegja Kościelne, aby we własnym interesie swoich parafji starały się o uregulowanie zaległości w stosunku do Zakładu Emerytalnego w Ustroniu i o przestrzeganie regularnego wpłacania wkładek na przyszłość.

ŁOWICZ.

Dnia 2 lipca rozstał się z tym światem w Warszawie, nieodżałowany lekarz i człowiek ś.p. Doktór Antoni Hiller, w wieku dopiero lat 54. To zmęczone pracą serce nie mogło przetrzymać zapalenia płuc. Bolesna luka powstała nie tylko w rodzinie najbliższej, lecz i w społeczeństwie. Odszedł bowiem niepospolity, nawskroś uczciwy, czystych rąk człowiek i działacz.

Jako Naczelny lekarz szpitala św. Tadeusza w Łowiczu, w krótkim czasie dosłownie przekształcił i udoskonalił cały szpital, jako chirurg otaczał troskliwością wielką, nieprzeciętną, zarówno zamożnych jak i najbiedniejszych. Jako Naczelny Lekarz Kasy Chorych dbał o ład i prawo. Jako lekarz Więzienia miał zawsze serce. Jako Prezes Miejscowego Związku Lekarzy zdobył sobie swym nieskazitelnym taktem piękne imię. Jako

Prezes Towarzystwa Przyjaciół Strzelca walczył o sprawiedliwość. Wreszcie jako Prezes B. B. W. R. w Łowiczu starał się być tym, który prowadził nas jasnymi szlakami, przepracowując się formalnie, a mając na względzie jedynie gospodarcze dobro Państwa, nigdy zaś własne laury lub rozgłos. To też na pogrzebie, który się odbył w Warszawie z kaplicy Halpertów dnia 5 lipca oprócz głęboko odczutej i pięknej mowy ks. Michelisa, oraz serdecznych pożegnalnych słów ks. Stegmanna, łowickiego pastora i przyjaciela Zmarłego, dowodem wielkiego uznania i współczucia był szereg przemówień innych, A kiedy odchodziliśmy od tej świeżej mogiły, zasłanej stosem cudnych róż, które tak kochał, ból straszny przepełniał dusze nasze i nie możemy rzec inaczej, tylko tak, jak powiedział nam ks. Michelis, że słowa zamierają na ustach.

Korząc się pod Wyroki Najwyższe i szepcząc: „Niech będzie Wola Twoja, Panie", życzymy rodzinie pociechy Boskiej.

Cześć Jego świetlanej pamięci!

S. S.

ŁÓDŹ.

Dnia 24 maja b. r. odbyło się w Łodzi 24 Walne Zebranie członków Stowarzyszenia „Domu Miłosierdzia". Ze sprawozdania rektora Ks. Br. Löfflera wynika, że dom diakonis liczy obecnie 59 sióstr, z nich 8 pracuje w zborach, 2 w zakładzie dla umysłowo niedorozwiniętych i epileptyków, reszta w szpitalu i domu macierzystym. Szpital miał w okresie od 1 stycznia 1932 do 31 marca 1933 r. 1654 chorych. W dniu 21 — 22 października b. r. obchodzić będzie „Dom Miłosierdzia" 25-lecie swego istnienia. Ew-Pol.

EWANGELICY W NIEMCZECH.

Przedstawiciele niemieckich zborów ewangelickich na zebraniu w min. spraw wewnętrznych Rzeszy, przyjęli projekt nowej konstytucji zjednoczonego niemieckiego kościoła ewangelickiego.

Obecny na posiedzeniu minister dr. Frick imieniem rządu Rzeszy, złożył reprezentantom kościoła ewangelickiego gratulacje, przyrzekając, że nowa konstytucja uzyska moc prawną jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia przez ogłoszenie jej w formie ustawy Rzeszy.

CZECHOSŁOWACJA.

W ub. roku przeszło na łono ewangelickiego Kościoła braci czeskich 3777 osób, w tem 1976 z kościoła rzymsko-katolickiego. Ew-Pol.

DANJA.

W dodatku kościelnym do bardzo poczytnego dziennika kopenhaskiego „Berligske Tidende" z 11 czerwca b. r. ogłosił Dr. Alfred Th. Joergensen dłuższy artykuł p. t. Under den Polske Hvide Oern (Pod polskim białym orłem), w którym przedstawia dane statystyczne o kościołach ewangelickich i wrażenia z pobytu w różnych ośrodkach ewangelicyzmu, ze szczególnem uwzględnieniem Warszawy, Krakowa, okolicy Stanisławowa i Cieszyna. Artykuł kończy się opisem składania „ofiary" w kościele cieszyńskim. Ew-Pol.

Wiadomości Statystyczne Urzędu Parafjalnego

za czas od 9. VII. do 16. VII. r. b.

Ochrzczono: 2 chłopców.

Ślub zawarli: Jerzy Kazimierz Starwecki z Jadwigą Wisłomiecką; Stanisław Włostawski z Nemirą Zofją Pomorską; Zygmunt Alfred Dej z Rytą Simons; Michał Auer z Agnieszką Mrozek.

Zmarli: Klementyna Otylja l. 61; Gotlib Eugenjusz Seider l. 24; Michał Szwartz l. 78; Jan Etzkarn l. 63; Jerzy Henzler 9 dni; Zygmunt Felske 2 m. 7 dni.

Porządek nabożeństw.

w kościele parafjalnym przy ul. Królewskiej.

23 lipca — **VI niedziela po Trójcy św.**

godz. 9 rano, nabож. w kaplicy szpit. *ks. p. Michelis.*

„ 11,30 rano, naboż. w jęz. polskim *ks. p. Michelis.*

„ 5 pp. „ wiecz. (sala konf.) *ks. w. Kużwa.*

27 lipca, 8 w. nab. bibl. (sala konf.) *ks. wikary Matz.*

28 lipca, 9 rano, nabożeństwo komunijne.

W Ewang. Kościele Garnizonowym dn. 23. VII.

(Puławska 4)

O g. 10 r. nab. odprawi ks. Karol Świtalski.

Najciekawsze audycje Polskiego Radja w Warszawie.

od dnia 23. VII do 29. VII 33 r.

Niedziela dn. 23 VII 33 r. 12.15 Poranek Muzyczny 14.00 Odczyt 14.20 Muzyka 14.45 Odczyt 15.05 Muzyka 16.00 Dla młodzieży 16.15 Dla dzieci 16.30 Arje i pieśni 17.00 Odczyt 17.15 Muzyka 18.00 Koncert 19.00 Słuchowisko 19.40 Skrzynka pocztowa techniczna 20.00 Koncert 20.50 Dziennik wieczorny 21.00 „Na wesołej fali lwowskiej" 22.00 Muzyka 22.25 Wiadomości sportowe 22.45 Muzyka.

Poniedziałek dn. 24 VII 33 r. 7.05 Gimnastyka 7.20 Muzyka 7.25 Dziennik poranny 7.30 Muzyka 7.52 Chwilka gospodarstwa domowego 12.05 Koncert 12.35 Muzyka 16.00 Koncert 17.00 Pogadanka francuska 17.15 Koncert 18.15 Odczyt 18.35 Recital fortep. 19.40 Feljeton 20.00 Płyty 20.10 Skrzynka pocztowa rolnicza 20.20 Dziennik wieczorny 20.30 Operetka.

Wtorek dn. 25 VII 33 r. 7.05 Gimnastyka 7.20 Muzyka 7.25 Dziennik poranny 7.30 Muzyka 12.05 Koncert 16.00 Koncert 17.00 Odczyt 17.15 Muzyka 18.15 „Polska marynarka handlowa" 18.35 Recital 19.05 Płyty 19.40 „Na widnokręgu" 20.00 Koncert 22.00 Muzyka 22.25 Wiadomości sportowe 22.40 Muzyka.

Środa dn. 26 VII 33 r. 7.05 Gimnastyka 7.20 Muzyka 7.25 Dziennik poranny 7.30 Muzyka 7.52 Chwilka gospodarstwa domowego 12.05 Muzyka 17.00 Pogadanka 17.15 Koncert 18.00 Płyty 18.15 Odczyt 18.35 Recital 19.05 Muzyka 19.40 Kwadrans literacki 20.00 Piosenki 20.50 Dziennik wieczorny 21.00 „Skrzynka pocztowa rolnicza" 21.10 Koncert 22.00 Odczyt esperancki 22.25 Wiadomości sportowe 22.40 Muzyka.

Czwartek dn. 26 VII 33 r. 7.05 Gimnastyka 7.20 Muzyka 7.25 Dziennik poranny 7.30 Muzyka 7.52 Chwilka gospodarstwa domowego 12.05 Płyty 16.00 Słuchowisko dla dzieci 16.30 Recital 17.00 Przegląd czasopism kobiecych 17.15 Koncert 18.15 Odczyt 18.35 Muzyka 19.00 Pieśni 19.40 Feljeton 20.00 Utwory Kalmana 20.00 Muzyka.

Piątek dn. 28 VII 33 r. 7.05 Gimnastyka 7.20 Muzyka 7.25 Dziennik poranny 7.30 Muzyka 7.52 Chwilka gospodarstwa domowego 12.05 Płyty 16.00 Koncert 17.00 Odczyt 17.15 Koncert 18.15 Odczyt 18.35 Recital 19.40 „Na widnokręgu" 20.00 Koncert 22.00 Muzyka 22.25 Wiadomości sportowe 22.40 Muzyka.

Sobota dn. 29 VII 33 r. 7.05 Gimnastyka 7.20 Muzyka 7.25 Dziennik poranny 7.30 Muzyka 7.52 Chwilka gospodarstwa domowego 12.05 Płyty 16.00 Audycja dla chorych 16.30 Płyty 17.00 Pogadanka 17.15 Koncert 18.15 Odczyt 18.35 Arje i pieśni 19.05 Płyty 19.40 Kwadrans literacki 20.00 Koncert 21.30 Koncert 22.00 Muzyka 22.25 Wiadomości sportowe 22.40 Muzyka 23.30 Wiadomości z kraju dla członków Polskiej Ekspedycji Polarnej na Wyspie Niedźwiedziej.

Prenumerata „Głosu Ewangelickiego" wynosi: kwartalnie 3 zł. miesięcznie 1 zł. Wpłacać można w administracji. — Na ręce ks. seniora F. Gloeha B.W. N. Al. Jerozolimskie 41, tel. 9.90-05. Adres dla czasopism zamiennych i listów do redakcji: Puławska 4, tel. 8.90-15.

Redaktor: **Ks. senior FELIKS GLOEH** Wydawca: **Ewang. Sp. Wyd. „Logos"**

Drukarnia „Głosu Ewangelickiego". Warszawa, Puławska 4, tel. 8. 90-15.